

## Historia powstania Klasztoru Karmelitów w Lublinie zwanego „Na czwartku”



Miejsce, w którym wyrósł po tylu zabiegach, trudnościach i kłopotach, klasztor Karmelitów, zwane jest w Lublinie "Na Czwartku". Dawniej mówiono, że to kościół przy "dyskim gościńcu", albo na "przedmieściu czeskim". Po wielu burzach dziejowych zapanował tu spokój. Współpraca zakonników z lekarzami w przylegającym do kościoła szpitalu, może być współcześnie chlubną wizytówką służby drugiemu człowiekowi. To specyfika tego ustronnego, pokrytego zielenią, niezbyt wyniosłego wzgórzka, na którym trzy wieki temu z dala od centrum stanął pierwszy kościół pod wezwaniem św. Eliasza. Jest jedynym kościołem Karmelitów pod tym wezwaniem. Tytuł kościoła św. Eliasza posiadają jeszcze Karmelici Bosi w Czernej.

Historia założenia klasztoru Karmelitów sięga początków wieku XVII, rozpoczęła się od darowizny - jałmużny w czasach panowania Zygmunta III Wazy. Przemierzając ulice Lublina o. Elizeusz Niwiński pozyskiwał fundusze, dzięki dobroci ludzkich serc, na potrzeby klasztoru Karmelitów we Lwowie. W takich okolicznościach poznał i zaprzyjaźnił się z medykiem lubelskim Adamem Majorem. Ten darował wędrownemu karmeliciemu drewniany dom przy Krakowskim Przedmieściu w Lublinie, co datuje się na 1621 r. O. Elizeusz postanowił wnieść prośbę do ordynariusza diecezji krakowskiej, biskupa Marcina Szyszkowskiego, o założenie nowego klasztoru karmelitańskiego w Lublinie.. Po różnych trudach i poszukiwaniu funduszy udało się w 1651 r. uzyskać grunt ziemski zwany Borkowszczyzną (od Andrzeja i Stanisława Borkowskich). Do fundacji nowego klasztoru przystąpił o. Eliaz Szablowski. Napotkał on wiele trudności, które sprawił, że nie udało się ostatecznie ukończyć fundacji. Dopiero po dekrete Stolicy Apostolskiej ostatecznie uzyskano zgodę na budowę klasztoru, ale poza murami miasta. Była to posiadłość darowana przez Tomasza Kazinurskiego (lub Kazimierskiego). Przedmieście owo zwane "Na Czwartku", sąsiadowało z dzielnicą żydowską. Po wielu sporach z innymi okolicznymi zakonami i dzięki wielkim zabiegom karmelitów krakowskich: o. Marcina Behma, o. Anastazego Hermandskiego oraz o. Anioła Stoińskiego, Biskup Mikołaj Oborski wydał dla klasztoru formalny "placet", w 1679 r., który zakończył trwający spór o fundację klasztoru karmelitańskiego w Lublinie.



Rok 1680 można uznać za datę fundacji, której uprawomocnienie negocjowano ponad pół wieku. Na wystawienie nowej, drewnianej kaplicy wystarczyły cztery dni. Wprowadzenie się Karmelitów na nową placówkę miało charakter uroczysty. Księgi prowincji zakonu potwierdzają fakt fundacji klasztoru w Lublinie 21 VI 1681 r. słowami : "Czcigodne Definitorium daje pozwolenie nowemu klasztorowi lubelskiemu na wykonanie pieczęci społeczności, w formie podłużnej z wyobrażeniem św. Eliasza, dla urzędu zaś przeora pieczęć w formie okrągłej z wyobrażeniem. Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny".

Rok później, akt rewizji gruntu Diskiego wymienia dawny ogród Borkowskich i wzmiankuje, że "...tam teraz fundowali się ojcowie karmelici trzewiczkowi". W świadomości historycznej Lublina, utrzymuje się wielokrotnie powtarzany pogląd, że "...Jan Mniszek Starosta Lwowski z Urszulą z Firlejów Kasztelanką Kamieniecką, małżonkowie, wystawili, uposażyli, i do niego Karmelitów Trzewiczkowych /.../ zaprowadzili" (K. Boniewski). W źródłach klasztornych dotychczas nie natrafiono na wzmiankę o fundacji rodziny Mniszków. Być może Bonifratrzy, z wdzięczności przypisali tu pamięć o fundatorze - Mniszku herbu Poraj, który im wystawił klasztor w Przemyślu i tam został pochowany. Konsekracji kościoła św. Eliasza proroka, przebudowanego z cegły w następnym stuleciu, dokonał dopiero w 1784 r. biskup sufragana lubelski Jan Kanty Lenczowski, sto cztery lata po założeniu fundacji.



W styczniu 1810 r. rozpoczęła się na terenie Lublina akcja przesiedlania zgromadzeń zakonnych, wywołująca reakcję łańcuchową. Najpierw przeniesiono - niemal siłą - SS. Wizytki do klasztoru przy kościele św. Józefa, w którym (od 1807 r.) mieszkali Karmelici Bosi. Dla nich przeznaczono kościół św. Eliasza. Zgodnie z poleceniem władz Księstwa Warszawskiego, Karmelici musieli opuścić swój kościół i klasztor. W przypadku stawiania oporu, obiecywano przenosiny przy użyciu sił wojskowych. Zakonnicy powędrowali do Woli Gułowskiej 25 stycznia 1810 r. Ich miejsce dostali Karmelici Bosi, którym w 1935 r. nakazano przejść do klasztoru opuszczonego przez ss. Wizytki, przy ul. Duskiej. Kościół św. Eliasza wraz z klasztorem przeznaczono dla Braci Miłosierdzia, zwanych Bonifratrami, którzy byli ulokowani w klasztorze poreformackim. Przeniesiono ich w nowe miejsce, a w dotychczasowym urządzono koszary wojskowe. Bonifratrzy w klasztorze Karmelitów prowadzili od 1839 r. szpital pod wezwaniem św. Jana Bożego, wyremontowany z polecenia generała Hurko. Po upadku powstania styczniowego zostali objęci kasacją i opuścili klasztor w 1864 r. Wtedy kościół przeszedł w zarząd władz diecezjalnych. Dzięki staraniom biskupa Romaszewskiego do szpitala poklasztornego sprowadzono ss. Szarytki, w roku 1870. Były one gospodarzami obiektu zaledwie do 1893 r. Zarzucano im propagowanie katolicyzmu wśród chorych prawosławnych i pod tym pretekstem usunięto z obiektu. Na ich miejsce wyznaczono ss. Elżbietanki z rosyjskiego Czerwonego Krzyża tzw. "Krzyżanki". W związku z wcieleniem w życie edyktu tolerancyjnego, powróciły do klasztoru ss. Szarytki. Wybuch I wojny sprawił, że liczba pacjentów w szpitalu była większa niż zwykle. Lato 1915 r. przyniosło epidemię tyfusu i cholery, zbierając śmiertelne żniwo. Wśród ofiar był kapelan szpitala ks. Celsjusz Tynkowski. W grudniu 1924 r. prowincjał bonifraterskiego zakonu o. Jacek Misiak zabiegał o odzyskanie kościelno - klasztornej wspólnoty, ale nie uzyskał aprobaty dla swojej prośby ze strony państwa. Kościołem św. Eliasza zwanym "rektoralnym" zarządzali księża diecezjalni do roku 1969.

Na miejscu obecnego kościoła na początku stała drewniana kaplica pochodząca z około 1680 r. Zbudowano ją w ciągu czterech dni, co pozwala sądzić, iż obiekt był niewielką, jednoprzestrzenną budowlą na planie prostokąta. Dawny pogląd o zbudowaniu już wtedy murowanego kościoła, nie wydaje się słuszny. Dopiero w następnym stuleciu zajęto się zamianą materii drewnianej na murowaną. Księgi klasztorne wzmiankują w 1740 r. o pracach budowlanych u Karmelitów "Na Czwartku". Archiwa rzymskie również notują ten czas jako rok powstania nowego kościoła. Natomiast relacje z początku XX stulecia stwierdzają odkrycie daty 1742 r. na tynku wieży przylegającej do kościoła. Więc podany rok można traktować za wiarygodny. Nie ma jednak pewności czy wtedy nastąpił koniec prac



budowlanych, bo jeszcze w 2 połowie XVIII w., bardzo enigmatyczne notatki wspominają coś o budowie. Lecz te prace dotyczyć już mogły nie kościoła, lecz tylko klasztoru. Przesłanki architektoniczne wiążą budowlę z architektem Pawłem Antonim Fontaną, który w tym okresie chwilowo przebywał w Lublinie.

„Widzieć się daje Kościół ozdobney Architektury, w środku mający rotundę wzniosłą i małą facyatę na froncie” - to impresja słowna z połowy ubiegłego

stulecia, ujmująca istotę struktury architektonicznej. Kościół ma plan wieloboku wtopionego w trój-skrzydłowy klasztor. Narożniki elewacji bocznych, od frontu zakończone są półokrągło. Ponad dachami kaplic - naw kościelnych i klasztornych, wznosi się wieloboczna kopuła złożona z tamburu (ścianek) oraz ostro załamane dachu, który patrząc od frontu kościoła, sprawia wrażenie dość niskiego. Środkowa, kopułowa część posiada przekrój ośmioboczny (oktogonalny), zakończona jest latarnią przykrytą kopułką. Fasada zasadniczo jest dwukondygnacyjna, jednoosiowa. Dolne partie po bokach flankują toskańskie pilastry, w narożach zdwojone. Szczyt frontonu zamknięto wolutami i dopełniono oknem z łukiem zwanym odcinkowym. Drugie, prostokątne okno znajduje się niżej, tuż nad portalem. Także prostokątny, prosty portal otacza



dwuskrzydłowe drzwi, ramowo - płycinowe. Do prawej strony korpusu kościoła przylega wieża - dzwonnica, dwukondygnacyjna opilastrowana w narożach, podzielona poziomo gzymsami, urozmaicona owalami i ornamentami muszlowymi. W górnej kondygnacji wieża posiada prześwity arkadowe. Gzymsy, podobnie jak na kościele posiadają daszki okapowe kryte dachówką. Wieża zwieńczona jest hełmem, którego dolne ścianki zaakcentowane są wklęsłościami. W przeszłości na wieży znajdowały się dwa niewielkie dzwony oraz jedna sygnaturka, wzmiankowane w 1839 r. Podczas I wojny światowej zarekwirowano na cele wojskowe jeden "mały dzwonek kościelny nie posiadający żadnej wartości historycznej", jak pisał kapelan kościoła ks. Maławski. We wnętrzu, nawa środkowa zbliżona jest do elipsy przechodzącej w ośmiobok. Podziały na ścianach tworzą wtopione kolumny, na które spływają gurty, wzmacniające sklepienie. Z boku, z obu stron znajdują się po dwie kaplice, oddzielone od części środkowej łukiem spoczywającym na pilastrach. Między kapitelami znajdują się z obu stron przesła przejściowe (ślepe), jedno pomieściło wewnątrz empore, a drugie na zewnątrz ambonę. Początkowo projekt przypisywano kręgowi Tomasza Rezlera: "...to dzieło jednego z majstrów, którzy mogli się pod Rezlerem wyrobić...". Obecnie za autora projektu uważa się Pawła Antoniego Fontanę. Jego pobyt na terenie Lublina potwierdzony jest źródłowo w lipcu 1741 r. Przybył tutaj z Włodawy z polecenia Paulinów, którym projektował kościół. Fontana był porucznikiem artylerii litewskiej, zaciągnął się na służbę jako architekt nadworny marszałka litewskiego Pawła Sanguszki. Zajmował się przebudową pałacu Sanguszków w Lubartowie. Wznosił jeszcze kościoły m.in. w Zasławiu, Uściługu, Chełmie, Ostrogu.

Kościół na rzucie elipsy po raz pierwszy zbudowany został w Polsce w Klimontowie, sto lat wcześniej niż w Lublinie. Natomiast dziesięć lat przed lubelskim powstał kościół eliptyczny na Legnickim Polu. Aleksander Mroczkowski analizujący przed laty dogłębnie architekturę kościoła, podkreślił silną i bezpośrednią zależność stylistyczną kościoła św. Eliasza od grupy

świątyń centralnych w : Lubartowie, Włodawie i Chełmie. "Wśród nich, największe stosunkowo podobieństwo łączyć się zdaje kościół w Lublinie z najbliższą mu terytorialnie formą lubartowską. Zachodzi ono szczególnie we wnętrzu nawy /.../. We Włodawie przy analogicznym sklepieniu gurty mają kształt trochę inny. W Chełmie zaś i gurty i sklepienia ukształtowane są odmiennie". Wewnątrz znajdują się półkolumny posiadające dość ciekawe kapitele. Paradoksalnie wręcz forma bryły odwołuje się do niezwykle wyrafinowanych i nowatorskich rozwiązań architektury austriackiej i włoskiej. Na historię budowli złożyły się także liczne remonty. Restauracja starego kościoła miała miejsce (wg. Stronczyńskiego) w 1724 r. Przebudowa klasztoru w 1837 r., z pewnością objęła również remont kościoła. Następny remont z 1852 r. został uwieczniony dokumentem na wieży kościoła, wydobytym osiemdziesiąt lat później. Burza zerwała dach na kościele w 1899 r., "...woda leje się do wnętrza i grozi kościołowi ruiną". Więc w grudniu tego roku rozpoczął się remont. Kolejne zabiegi konserwatorskie miały miejsce w 1922 i 1932 r. Prace na dachach kościelnych notowane są w latach 1955 - 1957, 1966. Odnowienie elewacji zewnętrznych przypada na okres 1971 - 1972 oraz na 1992 r. Wszystkie konserwacje i renowacje ocaliły oryginalną bryłę zabytku, będącą ciekawym i nieczęstym przykładem elipsowego założenia świątyni na ziemi lubelskiej. Zatopiony we wnętrzu prezbiterium, z początku w cieniu żelaznej kraty "ładnie odrobionej", oddzielającej prezbiterium od nawy. Architekturę ołtarza tworzą głównie kolumny, dźwigające pofalowany gzyms, nad którym bogato zdobiona górna kondygnacja posiada płaskorzeźbiony wóz proroka Eliasza. Obok siedzą dwaj święci z "Nowego Przymierza", św. Piotr i św. Paweł. U samej góry elipsa wypełniona malowaną sceną Nawiedzenia N.M.P. W niszy środkowej ołtarza, od momentu powrotu Karmelitów, znajduje się obraz Matki Boskiej Częstochowskiej. Po bokach dwie rzeźby z charakterystycznymi tiarami obok stóp, obrazują postacie następców św. Piotra z czasów wczesnochrześcijańskich. Papież św. Telesfor, zgodnie z tradycją karmelitańską, po 11 latach pełnienia powinności biskupa Rzymu, w I połowie II w. poniósł śmierć męczeńską. Najczęściej był przedstawiany z kielichem i trzema hostiami, gdyż przypisywane jest mu rozporządzenie dotyczące trzech mszy w Boże Narodzenie. Jego żywot napisany przez Segerusa Paullusa - karmelitę z Kolonii Z drugiej strony ołtarza stoi inna rzeźba papieża bez atrybutu. Jedni uważają, że jest to papież Sykstus I (II w.), inni sądzą, że to papież Dionizy (III w.). Pewnym jest fakt powstania obu rzeźb w połowie XVIII w.



W okresie dwudziestolecia międzywojennego pośrodku ołtarza umieszczony był podwójny obraz : św. Jan Boży i św. Wincenty. "Cały Ołtarz w części złożony w części malowany zieloną farbą. Tabernakulum całe drewniane ozdobione takimi aniołkami". Po wojnie zmieniono politurę ołtarza i wykonano nowe tabernakulum z figurą św. Eliasza. We wnętrzach kościelnych z tego okresu, na terenie Lubelszczyzny znajdujemy pokrewne stylistycznie wyroby snycerskie w Kamionce, Kijankach i Ostrowiu Lubelskim. Zachowane tam ołtarze pochodzą z anonimowego warsztatu artystyczno - rzemieślniczego. Podobny wystrój posiadał kościół Karmelitów na Lesznie w Warszawie, autoryzowany przez Plerscha, skoliigaconego z architektem Fontaną. Na tej podstawie Wiesława Chruszczyńska, przypuszcza, że : "pracownik z warsztatu Plerscha udając się na prośbę Józefa Potockiego na ziemie wschodnie, przyczynił się do wykonania wystroju rzeźbiarskiego w lubelskim kościele św. Eliasza". Bezpośrednie prace stolarskie wykonał rzeźbiarz Pinzel. Ołtarz powstał w latach 1742 - 1759 i jest typowym przykładem późnobarokowych rozwiązań na terenie Europy Środkowej.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego pośrodku ołtarza umieszczony był podwójny obraz : św. Jan Boży i św. Wincenty. "Cały Ołtarz w części złożony w części malowany zieloną farbą. Tabernakulum całe drewniane ozdobione takimi aniołkami". Po wojnie zmieniono politurę ołtarza i wykonano nowe tabernakulum z figurą św. Eliasza. We wnętrzach kościelnych z tego okresu, na terenie Lubelszczyzny znajdujemy pokrewne stylistycznie wyroby snycerskie w Kamionce, Kijankach i Ostrowiu Lubelskim. Zachowane tam ołtarze pochodzą z anonimowego warsztatu artystyczno - rzemieślniczego. Podobny wystrój posiadał kościół Karmelitów na Lesznie w Warszawie, autoryzowany przez Plerscha, skoliigaconego z architektem Fontaną. Na tej podstawie Wiesława Chruszczyńska, przypuszcza, że: "pracownik z warsztatu Plerscha udając się na prośbę Józefa Potockiego na ziemie wschodnie, przyczynił się do wykonania wystroju rzeźbiarskiego w lubelskim kościele św. Eliasza". Bezpośrednie prace stolarskie wykonał rzeźbiarz Pinzel. Ołtarz powstał w latach 1742 - 1759 i jest typowym przykładem późnobarokowych rozwiązań na terenie Europy Środkowej.